

NASZ PRZYJACIEL



Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 44

Wąbrzeźno, dnia 8 listopada 1930 r.

Rok 8

Ewangelja

św. Mateusza rozdz. 22, wiersz 15—21.

Wczas odszedłszy Faryzeuszowie, radzili się, jakoby Jezusa podchwycili w mowie. I posłali Mu Ucznie swoje z Herodyany, mówiąc: Nauczycielu, wiemy, że prawdę kochasz, i drogi Bożej w prawdzie nauczasz, a nie dbasz na nikogo, albowiem nie oglądasz się na osobę ludzką: powiedźże nam tedy, coć się zda, godzili się czynsz dawać Cesarzowi, czyli nie? A Jezus poznawszy złość ich, rzekł: Czemu Mnie kusicie, obłudnicy? Pokażcie mi monetę czynszową. A oni Mu przynieśli denar. I rzekł im Jezus: Czyj jest ten obraz i napis. Rzekli Mu: Cesarzski. Tedy powiedział im: Więc oddawajcie Cesarzowi, co jest Cesarzkiego, a Bogu, co jest Boskiego.

Nauka

Co było powodem, że faryzeusze zapytali Zbawiciela, czy dozwolone jest płacić cesarzowi podatki?

Zydzi, jako naród wybrany, którego Panem był Bóg, byli zobowiązani takie płacić tylko podatki, które przeznaczone były na służbę Bożą, utrzymanie świątyni i kapłanów. Odkąd zostali ujarzmieni przez Rzymian, musieli także cesarzom rzymskim płacić podatki. Powstała stąd kwestja, t. j. pytanie, czy te przymusowe podatki opłacane cesarzowi do celów politycznych nie wykraczają przeciw prawom Boga.

O ile chcieli faryzeusze tem pytaniem pochwycić w mowie Zbawiciela?

Zamiarem ich było oskarżyć Go jako buntownika u rzymskiego starosty, odyby był uznał opłacenie podatków za niedozwolone, a uczynić Go nieprawym u ludu rzymskiego, który ucisk podatkowy z wielką złością odczuwał, gdyby był oświadczył, iż podatki płacić trzeba.

Dlaczego faryzeusze wypowiedzieli Zbawicielowi tę wielką pochwałę, iż jest prawdziwy i nie dba o nikogo?

Pochwała ta była wprawdzie zupełnie słuszną, gdyż Jezus Chrystus zawsze nauczał otwarcie, sta-

nowczo, odważnie, nie troszcząc się o pochwałę lub naganą ludzi, że sami nawet faryzeusze temu zaprzeczyć nie mogli. Ale tym razem mówili to obłudnie, ażeby tem pochlebstwem wyłudzić Mu niebaczne oświadczenie i zgubić Go przez nie.

Kto podobien jest do tych obłudników?

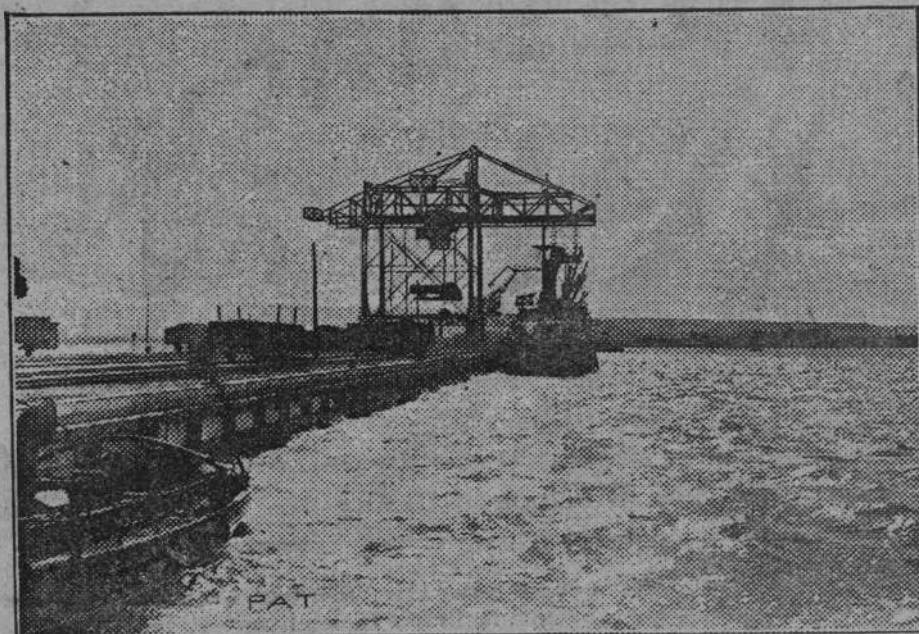
Ci, którzy chcąc oszukać bliźnich, zewnątrz okazują się pobożnymi i świętymi a wewnątrz pełni są złości, mają miód na języku a w sercu żółć i żgają jako skorpiony, kiedy się nie spostrzeżemy i tego się nie spodziewamy. Z obłudą tyle jest r. łączonych niecnót. (Mat. 23). Dlatego żaden grzech nie był tak wstrętnym dla Chrystusa i żadnemu tak mocno nie przyganiał, jak obłudnikom.

Dlaczego każe Sobie Jezus Chrystus pokazać monetę podatkową i dlaczego pyta o obraz i napis na niej?

Ażeby zmusić niejako pytających do dania samym sobie odpowiedzi, gdyż pieniądz podatkowy z obrazem i napisem panującego pokazywał jasno, że kraj należy do cesarza. Do kogo zaś kraj należy, temu są posłuszni i płacą podatki mieszkańcy według prawa i obowiązku. Tą odpowiedzią, że pieniądz podatkowy ma na sobie obraz i napis cesarza, przyznali sami faryzeusze, że cesarz jest rzeczywistym ich panem. I przez tę odpowiedź załatwioną została sama przez się sprawa, czy wolno cesarzowi płacić podatki i stąd to mógł Jezus Chrystus po prostu powiedzieć: „Oddajcie tedy cesarzowi co cesarskie, a co jest Bożego, Bogu“.

Dlaczego dodał Jezus: oddajcie Bogu, co jest Boskiego?

Ażeby wyjaśnić, że Zydzi, choć rzeczywiście pod względem ziemskim zostawali pod obcym panowaniem, mimo to nie przestawali być poddanymi Boga, a więc przez to mieli obowiązek pod względem religijno-moralnym i kościelnym wszystko wykonywać, jak dawniej, kiedy mieli własnych królów. Płacenie więc podatków świeckim panom nie wykracza przeciw żadnemu prawu Bożemu ludu Izraelskiego. Ponieważ Pan Jezus przyznał wszystkim zaszczyty i prawa ludu jako przymierzeńca Boga i przypomniał stanowczo powstające stąd powinności, przeto nie mogli Mu szkodzić wobec ludu faryzeusze. W ten sposób potargał Jezus Boską Swą mądrością i prawdą wszystkie sidła, w które Go pochwycić chcieli.



Widok na Molo i olbrzymie dźwigi w porcie gdyńskim.

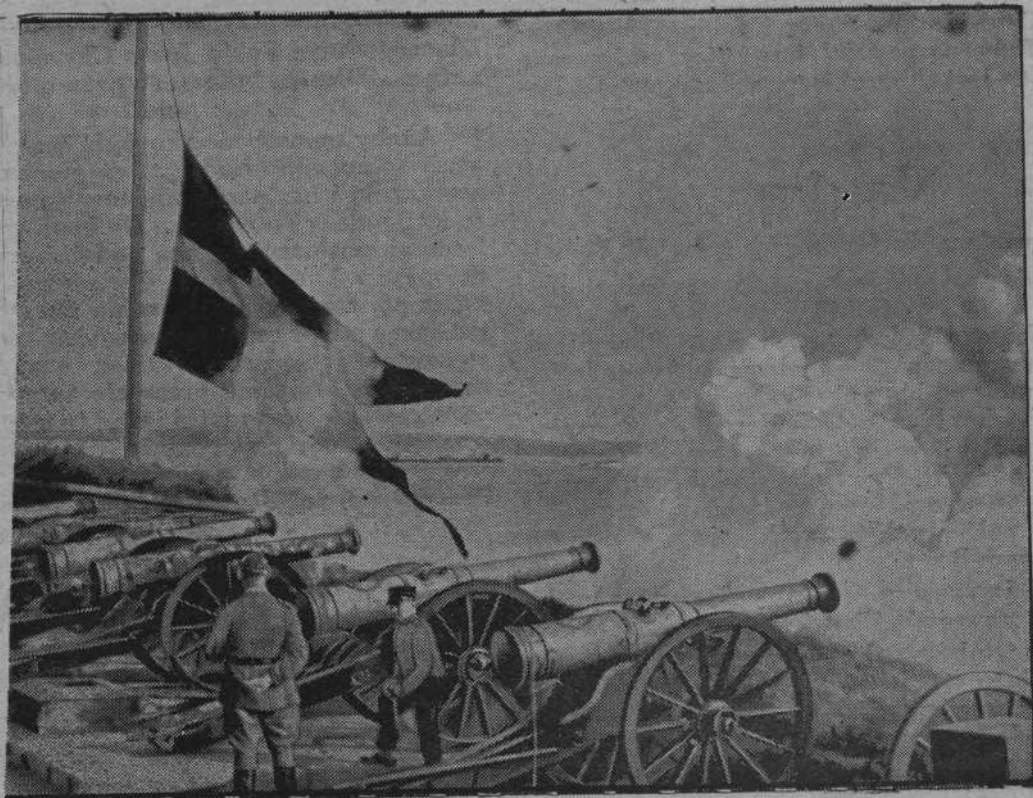
Międzypaństwowa stacja telefoniczna w Watykanie.

O ile dawniej Watykan był niemal zupełnie odcięty od reszty świata, o tyle teraz nowopowstałe państwo papieskie zaprowadza u siebie w niezmiernie szybkim tempie wszelkie możliwe środki komunikacyjne. W tej chwili Watykan posiada już własną kolej (dla której buduje się osobny dworzec), własne tramwaje, autobusy, większą ilość samochodów a nawet własny samolot i własny statek.

Po założeniu poczty przyszła obecnie kolej na

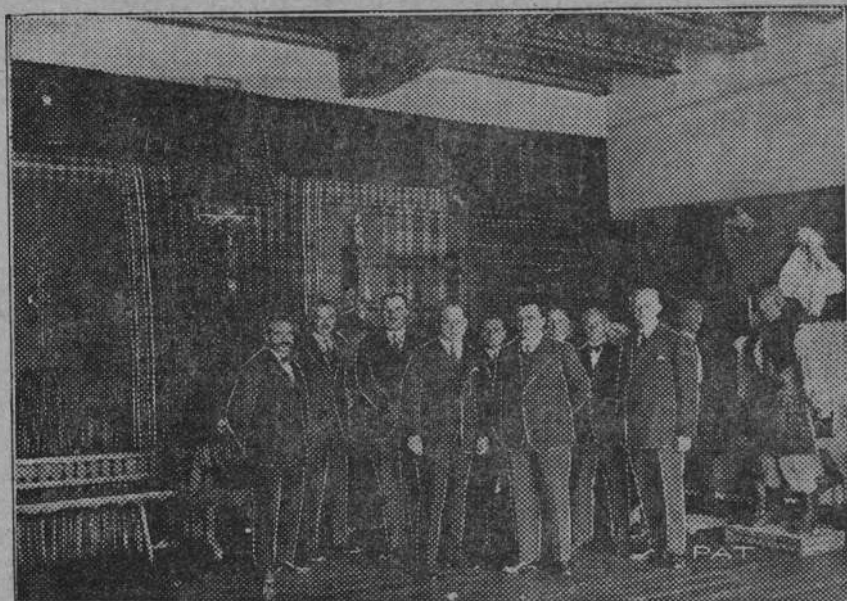
telefony. Dla użytku mieszkańców Watykanu oddane zostaną niebawem bezpośrednie połączenia kablowe z wszystkimi państwami Europy, jak i ze Stanami Zjednoczonymi. Prace nad przeprowadzeniem tych międzypaństwowych linii telefonicznych są już w toku.

Ostatnia podróż do ojczyzny.



Gdy statek „Svenskund“, wiozący trumny Andre’a Strindberga i Fraenkels’a minął duńską fortecę Kronburg, załoga wystrzeliła na cześć zaginionych badaczy salwę armatnią. Statek zajechał do Karlskrona.

Otwarcie wystawy sztuki ludowej w Kámlenley Baryczków



Przecięcie tradycyjnej wstęgi na otwarciu dokonał minister Oświaty Czerwiński w obecności min. Janta-Połczyńskiego, dyr. dep. sztuki Skoczylasa, arcybiskupa Roppa, wojewody Twardo i inn.

Aresztowanie wywrotowca.



Juljan Hołowyński komendant ukraińskiej organizacji wojskowej, aresztowany we Lwowie.

Dziesiąta rocznica odparcia inwazji Bolszewickiej.



Na zdjęciu gen. Daniel Konarzewski w mundurze z odznakami oddziałów poznańskich,

PRYWATNE WOJSKO.

W Anglii istnieje pułk kawaleryjski, wcielony wprawdzie do armji, ale nie podlegający ministerstwu spraw wojskowych, gdyż stanowi on „osobistą własność“ księcia Athol. Książę sam mianuje oficerów i podoficerów pułku, werbuje na swój koszt żołnierzy, płaci żołd i zaprowiantowanie, oraz cały rysztunek wraz z końmi i amunicją.

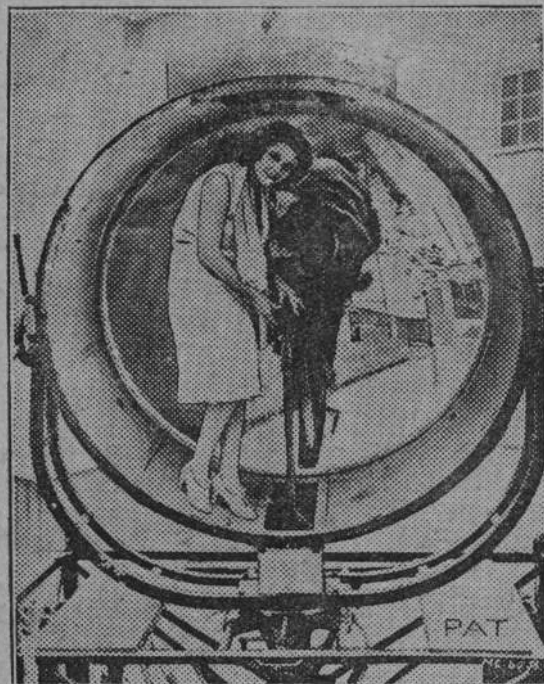
Istnienie tego „prywatnego“ pułku jest pozostałością z owych czasów, gdy książęta Athol byli niezależnymi od króla i posiadali prawo utrzymywania własnej siły zbrojnej.

Z chwilą, gdy Wielka Brytania rozpoczyna wojnę, książę Athol stawia swój pułk do dyspozycji króla. Wówczas pułk podlega już wyłącznie głównej komendzie angielskiej siły zbrojnej. Po ukończeniu wojny jednak pułk powraca na swoje dawne leże i winien jest posłuszeństwu znowu

tylko swemu szefowi—właścicielowi. „Regiment Athol” nie jest zresztą jedynym „prywatnym wojskiem” na terenie Angli. Prócz niego istnieją inne jeszcze jednostki bojowe, które również w

czasie pokoju nie są zależne od ministerstwa wojny. Są to mianowicie oddziały milicyjne Guernsey i w czasie wielkiej wojny męstwo ich stało się przysłowiom.

Oko jupitera



jakego używa się do nakręcania filmu.

Powody kłótni małżeńskich.

W jednym z pism amerykańskich przeprowadzono ankietę, mającą ustalić najczęstsze powody niezadowolenia żon ze swych mężów oczywiście w Ameryce. Z wszystkich nadesłanych na tę ankietę odpowiedzi, redakcja owego pisma wyciągnęła następującą kwintesencję:

Amerykanka musi sprzeczać ze swoim mężem gdy mąż:— 1. telefonuje do niej na kwa-

„Odpowiedź Treviranusowi.”



drans przed obiadem, że przyprowdzi na obiad gości, prosi więc o wykwinny obiad, lub też dysponuje sobie na obiad trudne do wykonania potrawy, a potem telefonuje, że wcale na obiad nie przyjdzie. 2. gdy pod pozorem, że żona jest nieporządna, sam robi nieporządki i przekłada wszystkie rzeczy w domu z jednego miejsca na drugie 3. gdy chce wyjść z żoną do kina lub teatru właśnie wtedy, gdy żona ma pilną robotę gospodarską albo gdy już się umówiła z przyjaciółką, naodwrot zaś: ma czas zajęty „posiedzeniami” wówczas, kiedy żona naprawdę się nudzi w domu. 4. Gdy chcąc żonie sprawić przyjemność, przynosi jej prezent zupełnie niepotrzebny a kosztowny, zamiast się wpierv przed kupnem poradzić żony.



Zjazd Pań Domu.

Pod protektoratem P. Prezydentowej Mościckiej, został w Warszawie otwarty zjazd Pań Domu na który przybyło 600 delegatek z całej Polski. Zjazd obradował nad sprawami dotyczącymi gospodarstwa domowego i nad ulepszeniem metod organizacji życia domowego.